

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 21 (1471) • 21 maja 2020 r. • 2 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Zdjęcie zrobione w marcu, podczas pierwszej wiosennej pełni pokazuje, jak wygląda zbocze Równicy w czasie pandemii roku 2020. Podobnie widzieli je mieszkańcy Ustronia, gdy dzielnica Zawodzie rolnictwem stała, a na sianokosy przyjeżdżał prof. Jan Szczepański, choć z pewnością świeciło mniej latarni. Po półwiedzy znów przyszło nam zobaczyć Ustronie bez Zawodzia. Więcej na str. 11.

Fot. K. Francuz

KIEDY ZNÓW NA WYCIECZKĘ?

Podobno podróże to jedyna rzecz, na którą wydajemy pieniądze i stajemy się bogatsi, a zatem ktoś nie marzy o dalekich wyprawach w nieznane? Dotychczas turystyka stanowiła jedną z czołowych dziedzin światowej gospodarki, dając pracę setkom milionów ludzi, zaś w niektórych uprzednio biednych krajach stała się głównym źródłem utrzymania mieszkańców. W ubiegłym roku liczba podróżujących osiągnęła niespotykaną wcześniej wielkość – około 1,5 miliarda osób i oto dwa miesiące temu nastąpiło wprost dramatyczne załamanie na całym świecie tej wyjątkowej koniunktury, a przyczyną stała się niespotykana dotąd pandemia.

Można sobie wyobrazić jaki był to trudny czas zarówno dla podróżujących, którzy wówczas mieli zaplanowane wyjazdy, jak i ogromnej rzeszy organizatorów turystyki. Początkowo granice nie były jeszcze zamknięte, więc wielu nieświadomych zagrożenia decydowało się na wyjazd turystyczny czy zarobkowy, ale powrót był już o wiele trudniejszy i wiązał się z kwarantanną, a nieraz i z chorobą. Wśród mieszkańców Ustronia znalazły się również takie osoby, które decyzyjnie o ogłoszeniu stanu zagrożenia epidemicznego zastała podczas pakowania walizek przed wyjazdem. Po nieprzespanej nocy i rozważaniu wszystkich argumentów za

i przeciw często podejmowano decyzję o pozostaniu na miejscu.

I oto z dnia na dzień zawirował cały świat i nastąpił ogólny kryzys gospodarczy, którego skutki są jeszcze trudne do przewidzenia. Wśród miłośników podróży panuje stan zawieszenia i wyczekiwania, a w szerokim kręgu ludzi z branży ogromny niepokój, bo przemysł turystyczny bardzo dużo traci.

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 13 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego zobligowało do czasowego wstrzymania działalności całej infrastruktury tury-

W numerze m.in.: Biznes w czasie pandemii, Jan Paweł II nad Hermanicami w 25. rocznicę wydarzenia, Przedszkola oraz żłobek zamknięte do 25 maja, Burmistrz zrównoważonego rapu, Nowa strategia rozwoju Ustronia - ankieta, Studia w czasie pandemii, Wspomnienie o Anieli Porębskiej, Koniec ligowego grania

RAPORT DZIENNY

Ustronie, 19.05.2020 r.



Liczba osób
z
koronawirusem

18



Liczba osób
objętych
kwarantanną

31



Liczba osób
objętych
nadzorem
epidemiologicznym

14



Liczba osób,
które
wyzdrowiały

7

USTRON
DOBRY KRAJ

PRZEDŁUŻENIE TERMINU PŁATNOŚCI
wszystkim grupom przedsiębiorców
rat podatku od nieruchomości
płatnej w maju i czerwcu 2020 r.
do 15 września 2020 r.

Burmistrz Miasta Ustronia
Przemysław Korcz

stycznej. Nastąpiło zarówno znaczne ograniczenie transportu zbiorowego, jak również uniemożliwiono dotychczasową działalność hoteli i gastronomii. Niektóre restauracje zamknięte z dnia na dzień przestawiały się na przygotowywanie jedzenia na wynos, jednak na dłuższą metę nie jest to w stanie utrzymać lokalu. Odwołane zostały podróże, rezerwacje w hotelach oraz pobyty w wielu atrakcyjnych miejscach. Ta trudna i nerwowa sytuacja w dużym stopniu dotyczy również naszego miasta. Ustronie jest przecież powszechnie znaną miejscowością uzdrowiskową, czasową i turystyczną, a większość mieszkańców znajduje zatrudnienie w tej szeroko pojętej branży. Na Rynku działa Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Ustronia, powstałe na bazie założonej

(cd. na str. 12)

Zwolnienie z podatku od nieruchomości

**Z dniem 8 maja 2020 r. weszła w życie
Uchwała Nr XV/210/2020 Rady Miasta Ustron z dnia
30.04.2020 r. w sprawie zwolnienia z podatku
od nieruchomości przedsiębiorców.**

**Zwolnienie dotyczy podatku od nieruchomości za miesiące
kwiecień, maj i czerwiec 2020 r.**

Ze zwolnienia mogą skorzystać przedsiębiorcy w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo Przedsiębiorców, będący podatnikami podatku od nieruchomości: gruntów, budynków i budowli związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, których działalność, na mocy przepisów szczególnych, została objęta ograniczeniami (w szczególności poprzez wprowadzenie zakazów, obowiązku zaprzestania prowadzenia działalności) w związku z wystąpieniem epidemii COVID-19. Zwolnienie to obejmuje wyłącznie te nieruchomości podatnika, które najpóźniej na dzień 1 kwietnia 2020 r. były związane z prowadzeniem przez niego działalności gospodarczej, co do której wprowadzono ograniczenia.

Przepisami szczególnymi wprowadzającymi ograniczenia (w szczególności poprzez wprowadzenie zakazów, obowiązku zaprzestania prowadzenia działalności) w okresie objętym zwolnieniem (kwiecień, maj, czerwiec 2020 r.) były następujące rozporządzenia:

- 1) Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 13 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego (Dz.U. z 2020 r., poz. 433);
- 2) Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz.U. z 2020 r., poz. 491);
- 3) Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31.03.2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów związanych z wystąpieniem stanu epidemii (Dz. U. z 2020 r., poz. 566);
- 4) Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10.04.2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów związanych z wystąpieniem stanu epidemii (Dz. U. z 2020 r., poz. 658);
- 5) Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19.04.2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów związanych z wystąpieniem stanu epidemii (Dz. U.

z 2020 r., poz. 697);

6) Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 02.05.2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów związanych z wystąpieniem stanu epidemii (Dz. U. z 2020 r., poz. 792).

W celu skorzystania ze zwolnienia, o którym mowa wyżej przedsiębiorca powinien dokonać korekty informacji (IN-1) lub deklaracji podatkowej (DN-1) oraz dołączyć do niej formularz informacji przedstawianych przy ubieganiu się o pomoc rekompensującą negatywne konsekwencje ekonomiczne z powodu COVID-19.

Podpisane dokumenty należy złożyć w Urzędzie Miasta Ustron w urnie na parterze budynku, poprzez platformę epuap lub wysłać pocztą na adres: 43-450 Ustron, ul. Rynek 1.

Przedłużenie terminu płatności

Zgodnie z treścią Uchwały Nr XV/209/2020 Rady Miasta Ustron z dnia 30.04.2020 r. w sprawie przedłużenia terminu płatności rat podatku od nieruchomości przedłuża się wszystkim grupom przedsiębiorców termin płatności rat podatku od nieruchomości płatnej w maju i czerwcu 2020 r. do 15 września 2020 r.

LINKI DO UCHWAŁ

1. Uchwała w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości wraz z formularzem informacji przedstawianych przy ubieganiu się o pomoc rekompensującą negatywne konsekwencje ekonomiczne z powodu COVID-19:

<http://dzienniki.slask.eu/legalact/2020/3839/>

2. Uchwała w sprawie przedłużenia terminu płatności rat podatku od nieruchomości:

<http://dzienniki.slask.eu/legalact/2020/3838/>

DRUKI INFORMACJI I DEKLARACJI PODATKOWYCH

1. Deklaracja w sprawie podatku od nieruchomości DN-1 wraz z załącznikami (składają osoby prawne będące podatnikami).

2. Informacja w sprawie podatku od nieruchomości IN-1 wraz z załącznikami (składają osoby fizyczne będące podatnikami).

Link do ww. druków:

<https://ustron.bip.info.pl/dokument.php...>

to i owo z okolicy

Setne urodziny świętowała niedawno Aniela Biernacka, mieszkanka miejskiego Domu Spokojnej Starości w Cieszynie. Jubilatka doczekała 3 wnuków, 5 prawnuków i 2 praprawnuków. Odwiedziła ją (z zachowaniem obostrzeń sanitarnych) najbliższa rodzina oraz burmistrzini Gabriela Staszkiwicz, przekazując kwiaty i życzenia jeszcze wielu lat w zdrowiu.

Trwa nabór wniosków o dofinansowanie ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych uczestnictwa w turnusach rehabilitacyjnych. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Cieszynie przyjmuje wnioski do 10 czerwca.

* * *

W wiślańskim parku stoi pomnik Ślązaczki autorstwa Artura Ciencialy. Wcześniej na tym miejscu był pomnik Źródła Wisły, odsłonięty w 1938 roku z okazji Święta Gór. Do imprezy tej nawiązuje Tydzień Kultury Beskidzkiej, który tego lata odbyłby się po raz 53.

* * *

W 2020 roku przypada jubileusz 70-lecia istnienia Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi

Cieszyńskiej im. Janiny Marcinkowej. Z powodu zagrożenia koronawirusem planowane na czerwiec jubileuszowe obchody zostały przeniesione na inny termin. Nie odbędzie się w tradycyjnej formule tegoroczny Tydzień Kultury Beskidzkiej. Organizatorzy chcą zaproponować koncerty internetowe.

* * *

Wszystkie gminy w powiecie cieszyńskim, podobnie jak Ustron, starają się przyjąć z pomocą osobom prowadzącym działalność gospodarczą. Z reguły odraczane są terminy płatności podatków, czy stosowane zwolnienia z podatków za grunty i budynki wykorzystywane do funkcjonowania firm.

Muzeum Drukarni w Cieszynie znajduje się na liście obiektów Śląskiego Szlaku Techniki. Można tu obejrzeć kilkanaście unikatowych, dziś wręcz bezcennych, maszyn typograficznych. I wszystkie są sprawne, dzięki czemu organizowane są ciekawe warsztaty. Placówka niebawem otworzy swoje podwoje po gruntownej modernizacji. Zyskano więcej miejsca na ekspozycję.

* * *

W wieku 89 lat zmarł lekarz Janusz Karbowniczek, ginekolog związany ze Szpitalem Śląskim w Cieszynie. Przez 25 lat był ordynatorem Oddziału Ginekologiczno-Położniczego. Działał społecznie w Fundacji Zdrowia Śląska Cieszyńskiego. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

KOMUNIKAT SZPITALA ŚLĄSKIEGO W CIESZYNIE

Szanowni Pacjenci,
Prosimy wszystkie osoby posiadające skierowanie od lekarza rodzinnego do Izby Przyjęć Oddziału Zakaźnego o wcześniejszy kontakt telefoniczny pod nr 33 854 92 00 wew. 491 (od poniedziałku do piątku w godzinach: 8.00-9.00 oraz 13.00-15.00) w celu ustalenia godziny przybycia na Izbę. Z kolei Pacjenci skierowani do wykonania testu na COVID proszeni są o ustalenie godziny przybycia pod nr 33 854 92 00 wew. 635. Dziękujemy.

* * *

PRZEDSZKOLA ORAZ ŻŁOBEK MIEJSKI ZAMKNIĘTE DO 25 MAJA

Jesteśmy przygotowani do uruchomienia placówek przedszkolnych i żłobka. Moglibyśmy je otworzyć 18 maja, ale nie pozwala nam na to rozwój epidemii, a przede wszystkim zdrowy rozsądek i troska o naszych najmłodszych, nauczycieli, rodziców i de facto wszystkich mieszkańców.

W swoim piśmie do Burmistrza Miasta Ustroniu Dyrektorzy Publicznych Przedszkoli w Ustroniu i Żłobka piszą, jak następuje: „W związku z dynamicznym rozwojem sytuacji epidemicznej w województwie śląskim, gdzie liczba zachorowań na dzień dzisiejszy wynosi 3708 i liczbie zgonów 150, a także zachorowań w naszym mieście, w obawie o zdrowie i bezpieczeństwo naszych podopiecznych oraz pracowników zwracamy się z prośbą o dalsze zawieszenie zajęć opiekuńczych w Żłobku Miejskim i Przedszkolach na terenie Miasta Ustroniu”.

Dlatego też, zgodnie z dzisiejszymi wnioskami Dyrektorów oraz z uwagi na obecną sytuację na terenie Śląska podjąłem decyzję o przesunięciu zajęć opiekuńczych na 25 maja 2020 r.

Dyrektorzy placówek w porozumieniu z inspektorem BHP przygotowali procedurę bezpieczeństwa wraz ze wzorami deklaracji i oświadczeń rodziców na podstawie wytycznych GIS i MEN. Do dnia 25 maja 2020 r. zostały także przedłużone świadczenia opiekuńcze przysługujące rodzicom, co dodatkowo wzmacnia moją decyzję i nasze wspólne stanowisko o nieotwieraniu przedszkoli i żłobka w Ustroniu - na pewno do dnia 25 maja 2020 r.

Burmistrz Miasta Ustroniu
Przemysław Korcz

* * *

URZĄD ZNÓW OTWARTY, ALE Z OBOSTRZENIAMI

Urząd Miasta Ustroniu wrócił do systemu pracy sprzed 11 maja, kiedy to z powodu zachorowania jednego z pracowników, przeszedł wyłącznie na pracę zdalną. Obecnie możliwy jest kontakt mailowy, telefoniczny, ewentualnie rozmowa z urzędnikiem na parterze ratusza. Kasa nie prowadzi obsługi bezpośredniej, a dostarczone przez petentów dokumenty przechodzą kwarantannę.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Wanda Makula	lat 91	ul. Katowicka
Andrzej Szczesniewski	lat 68	os. Cieszyńskie

21/2020/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: **pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00**
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroniu
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112	Pogotowie Gazowe
Policja Ustroniu 47 857-38-10	992
33 856-38-10	PGNiG 32 391-23-03
33 854-34-13	Kominiarz 33 854-37-59
Straż Pożarna Polana	602-777-897
33 854-59-98	Urząd Miasta 33 857-93-00
Wodociągi 33 854-34-96	Poradnia Rodzinna
33 854-22-44	Mickiewicza 1. 537 071 063
telefon alarmowy 994	33 333 60 61
Przedsiębiorstwo Komunalne	33 333 60 63
33 854-35-00	Salus 730 300 135
Straż Miejska 33 854-34-83	33 333 40 35
604-558-321	Medica 33 854 56 16
Pogotowie Energetyczne	Rodzinna Praktyka Lekarska
991	NZOZ Nierodzim
33 857-26-00	33 854 23 50



30 STRON NA 30-LECIE GAZETY

Kolejny numer będzie miał charakter jubileuszowy, ale spieszmy uspokoić Szanownych Czytelników, że nie będzie w nim laurów i przemówień, tylko to, co w naszej Gazecie Ustroniskiej najlepsze – aktualności, bieżące informacje, wypowiedzi mieszkańców, artykuły o dawnym i obecnym Ustroniu, ciekawostki, a w związku z tym, że rozpoczęliśmy digitalizację zbiorów fotograficznych, naprawę unikatów zdjęć z początku lat 90. Zapraszamy do lektury już w czwartek 28 maja. Cena bez zmian – 2 zł.

* * *

ZAPISY DO OGNISKA MUZYCZNEGO

Towarzystwo Kształcenia Artystycznego w Ustroniu informuje, że zapisy do Ogniska Muzycznego na rok szkolny 2020/2021 odbywają się od 1 czerwca br. telefonicznie u kierownika OM (nr tel. kom. 501 057 750). Oferujemy w dalszym ciągu naukę gry na następujących instrumentach: fortepianie, keyboardzie, skrzypcach, flecie poprzecznym, saksofonie, gitarze klasycznej, klarnecie, akordeonie oraz w klasie śpiewu rozrywkowego – dla dzieci, młodzieży i dorosłych w każdym wieku, a także zajęcia w formie indywidualnej oraz grupowe w przedszkolu muzycznym dla dzieci w wieku 3-5 lat. Nauka trwa 6 lat w ognisku I st. i 3 lata w ognisku II st. Czesne za lekcje płatne przez 10 miesięcy, tj. od września do czerwca i w zależności od wybranej oferty wynosi od 130 do 210 zł miesięcznie, (przedszkole muzyczne 75 zł). Istnieje możliwość zapisania dziecka na dwa instrumenty. TKA zapewnia wysoko wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną, konkurencyjne ceny, komfortowe warunki, a także możliwość wypożyczenia instrumentu (25 zł miesięcznie). Zapraszamy również na profil na facebooku i stronę internetową www.tka.vot.pl. **Zarząd TKA**

* * *

BEZPŁATNA TERAPIA LOGOPEDYCZNA ONLINE

Bezpłatna terapia dla osób z afazją (zaburzenia mowy o podłożu neurologicznym, powstałe w wyniku udarów mózgu, guzów mózgu i urazów czaszkowo-mózgowych).

Warunek: dostęp do komputera lub laptopa oraz internetu, tel. 605834149, www.logopedauston.pl



Gabriela Staszekiewicz oraz Przemysław Korcz w studio. Samorządowców nominowała Rada Śląska Cieszyńskiego, satyryczny kanał na YouTube poświęcony sprawom regionalnym, który tworzą Andrzej Drobik i Szymon Pilch.

BURMISTRZ ZRÓWNOWAŻONEGO RAPU

Hot16Challenge to ogólnopolska akcja muzyczna polegająca na nagraniu materiału wideo, na którym rapująca osoba wykonuje tzw. „szesnastkę”, czyli zwrotkę składającą się z 16 wersów, a następnie nominuje do wyzwania kolejne osoby. Po raz pierwszy zainicjowana była w 2014, a jej druga edycja rozpoczęła się 28 kwietnia 2020. Celem tegorocznej akcji jest zbiórka funduszy na rzecz personelu medycznego w celu wsparcia go w walce z koronawirusem, a każdy biorący w niej udział poza nagraniem

16-wersowej zwrotki zobowiązany jest wpłacić pieniądze na ten cel. Początkowym założeniem akcji było zebranie miliona złotych, co udało się zrealizować 8 maja, a do 19 maja zebrano ponad 2.7 miliona złotych z ponad 75 tysięcy wpłat, zaś stronę zbiórki udostępniono ponad 18 tysięcy razy. Nominację otrzymali również burmistrz Cieszyńska Gabriela Staszekiewicz oraz Przemysław Korcz, burmistrz Ustronia i wspólnie wykonali utwór, który wyszedł spod pióra Urszuli Brody-Gawełek.

Dziękujemy dziś kolegom z Rady Śląska Cieszyńskiego, że nas też nominowali, byśmy w tyle nie zostali. Ustroń, Cieszyn, Katowice, wszystkie śląskie okolice są nam bliskie i znajome, chcemy nazywać je domem. Do Warszawy nam daleko, my żyjemy tu, nad rzeką: Olza, Wisła czy Bobrówka, euro, korona, złotówka, nie ma dla nas granic wokół, nie widzimy drzazgi w oku, nie widzimy cienia mgły, no i Kazik nie jest zły. Wirus wdarł się w politykę, ale mamy tu taktykę: żeby nie dać się zwariować, my też chcemy porapować! No, możemy porapować! Burmistrz zrównoważonego rapu, robię tekst na łapu-capu, trzeba łamać konwenanse, podejść do życia z dystansem. Najtrudniejsza rzecz kolego, to się śmiać z siebie samego! Albo jak nawijał Quebo, poskładać te klocki Lego. My tu, z dala od Warszawy ogarniamy swoje sprawy, ewangelik z katolikiem mogą robić politykę! Ustroń to góry radości, zapraszamy do nas gości, aby do nas przyjeżdżali i maseczki zakładali. Ciesz się Cieszyńskiem, racz się piwem, a nie winem, tutaj jest Cieszyńskie Księstwo, niezależność, no i męstwo! Tu szpitale trzeba wspierać i po prostu kasę zbierać. Chcemy działać z sąsiadami, wirusowi się nie damy. Razem pokonamy drania, bo jesteśmy... Bo jesteśmy! Co? Nie do pokonania.

FILM NA DZIEŃ MATKI

Już za momencik, bo 26 maja, obchodzimy Dzień Matki. To będzie wyjątkowy dzień! Dlatego też Miasto Ustroń postanowiło przygotować dla Mam coś, co jest również absolutnie wyjątkowe! To propozycja uczczenia tego wspaniałego święta właśnie razem z Miastem Ustroń, które zachęca do nagrania krótkiego, 10. sekundowego filmu na temat „A Ty za co kochasz swoją Mamę?”. Technika dowolna. Ważne, aby Wasze przesłanie było szczere oraz abyście zmieścili się w swym twórczym czasie. Wiek nie ma znaczenia! Liczy się...uczucie!

Organizatorzy proszą, aby nagrania przesłać do dnia 22 maja, do godz. 12.00 na adres promocja@ustron.pl.

W dniu 26 maja o godz. 14.00 nastąpi najważniejsza i najprzyjemniejsza część wydarzenia: publikacja filmów dla mam

i o mamach na stronie internetowej oraz na profilu facebookowym Miasta Ustronia.

Osoba zainteresowana udziałem w wydarzeniu „A Ty za co kochasz swoją Mamę” powinna przygotować nagranie video zawierające dokończenie zdania: „Kocham moją Mamę za to, że...” Treść nagrania winna zawierać tylko zakończenie tego zdania. Nie nagrywamy całego zdania. Nagranie video powinno spełniać następujące wymogi i parametry:

- 1) nagranie materiału w formacie mp4
- 2) minimalna rozdzielczość nagrania 720p.
- 3) całkowity czas nagrania może trwać maksymalnie 10 sekund
- 4) nagranie materiału w ustawieniu poziomym

Więcej szczegółów wraz z regulaminem znajdziecie tutaj:

http://ustron.pl/aktualnosci?fbclid=IwAR0wVAjfdW7ODabc03c1mveyNFjHKto1fc_s_-NytgeltkLRrmHzibGd-MI#/news/2315

21/2020/2/R



OPTYK

expert

- PROFILAKTYKA
- LECZENIE
- BADANIA WZROKU
- NOWOCZESNY SPRZĘT
- SALON OPTYCZNY

OKULISTA

w Ustroniu

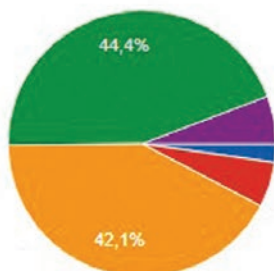
REJESTRACJA : 33 854 47 66 , Ustroń ul. A.Brody 4

www.facebook.com/optykexpert.net
www.optykexpert.net

NOWA STRATEGIA ROZWOJU USTRONIA

Na stronie internetowej miasta pojawiła się ankieta, która realizowana jest na potrzeby opracowania nowej strategii rozwoju na lata 2021-2028. Krótki zbiór pytań zamkniętych oraz otwartych dotyczy naszej miejscowości na przestrzeni ostatnich 5 lat, a uzyskane w ich wyniku opinie oraz sugestie pomogą organom decyzyjnym w opracowaniu kierunku działań rozwoju na najbliższe lata. Ankieta jest anonimowa i można wypełnić ją do 31 maja.

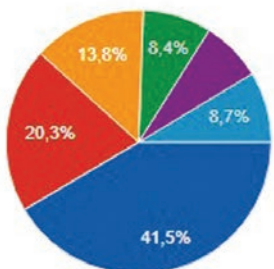
1. Czy uważa Pan(i), że Ustron jest dobrym miejscem do życia?



311 odpowiedzi

- Zdecydowanie nie
- Raczej nie
- Raczej tak
- Zdecydowanie tak
- Trudno powiedzieć

2. Od jak dawna zamieszkuje Pan(i) Ustron?



311 odpowiedzi

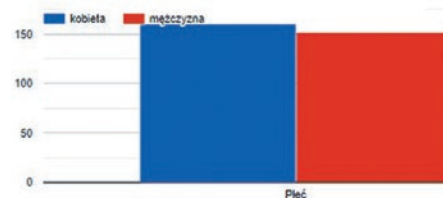
- urodziłem(am) się tu a moja rodzina mieszka tu od kilku pokoleń
- mieszkam tu od urodzenia
- mieszkam tu powyżej 20 lat
- mieszkam tu 10-20 lat
- mieszkam tu 5-10 lat
- mieszkam tu krócej niż 5 lat

Pierwsze pytania wskazują, że prawie połowa ankietowanych to osoby mieszkające w Ustroniu od pokoleń. Podobna ilość osób uważa, że zdecydowanie jest to dobre miejsce do życia. Odpowiedzi na kolejne pytanie obrazują, jakie elementy w mieście uległy poprawie, nie zmieniły się lub uległy pogorszeniu. Zdecydowana większość słupek na wykresie wskazuje, że wiele aspektów się nie zmieniło, a jest to na przykład możliwość zakupu lub wynajmu mieszkania, dostępność usług służby zdrowia, poziom bezpieczeństwa, odbiór odpadów komunalnych czy otwartość samorządu na inicjatywy

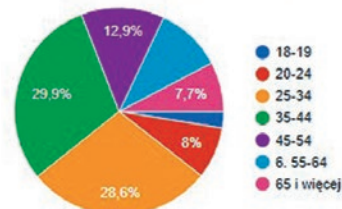
mieszkańców. Poprawie uległa natomiast między innymi jakość dróg, dostępność miejsc spędzania wolnego czasu, oferta sportowa i rekreacyjna, dostępność lokali gastronomicznych i promocja miasta. Według ankietowanych żaden z aspektów nie uległ jednoznacznie pogorszeniu, jednak najwięcej negatywnych odpowiedzi udzielono na pytanie o dostępność transportu publicznego, jakość środowiska naturalnego czy możliwość znalezienia zatrudnienia. Podzielone opinie wykazało pytanie o ofertę rozrywkową i spędzanie wolnego czasu. Spośród 311 ankietowanych dla 118 osób sytuacja poprawiła się, 134 nie widzi zmian, a 64 uważa, że uległa pogorszeniu. W czwartym pytaniu wybieramy, co w pierwszej kolejności powinno zostać poprawione w kolejnych 5 latach. Ankieta dopuszczała wybór 5 punktów, a najwięcej, bo aż 151 osób uznało, że powinna to być jakość środowiska naturalnego. Kolejno 113 osób opowiedziało się za dostępnością miejsc parkingowych, 102 za ilością ścieżek rowerowych, a 96 za priorytet uznało ofertę rozrywkową i spędzania wolnego czasu. Najmniej, bo tylko 6 ankietowanych opowiedziało się za dostępnością miejsc usługowych i handlowych. Pytanie piąte wskazało, że na terenie miasta najbardziej brakuje dostępu do specjalistycznych usług medycznych, miejsc parkingowych oraz wydarzeń i projektów integrujących społeczeństwo. Pod dostatkiem jest natomiast kawiarni i restauracji, sklepów i elementów małej architektury dekoracyjnej, podzielone zdania dotyczą natomiast chodników oraz miejsc w żłobkach i przedszkolach publicznych. W otwartym pytaniu szóstym wśród odpowiedzi prym wiodą góry, lokalizacja i atrakcyjność turystyczna. To właśnie te cechy opisywane są jako największy atut miasta. Wśród wymienianych słabych stron w pytaniu siódmym najczęściej widnieją natomiast brak basenu, zbyt duża ilość turystów jednodniowych oraz nierównomierny rozwój miasta i skupianie się głównie na centrum. Basen wielokrotnie pojawia się również w pytaniu ósmym, w którym wśród elementów, które powinny być poprawione w kolejnych latach znajdziemy także poprawę jakości powietrza oraz naprawę miejskiego monitoringu.

Zdecydowana większość ankietowanych nie chce zmieniać swojego miejsca zamieszkania, jednak głównym powodem osób gotowych na ten krok jest brak zawodowych perspektyw, zbyt duża ilość turystów oraz drogi poziom egzystencji. (kfb)

Metryka osoby uzupełniającej ankietę



Przedział wiekowy
311 odpowiedzi

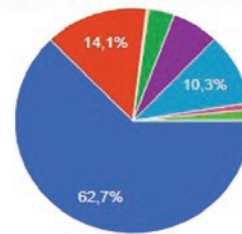


Wykształcenie
311 odpowiedzi



Najlichnieszy udział w ankiecie wzięły osoby pomiędzy 25-34 rokiem życia.

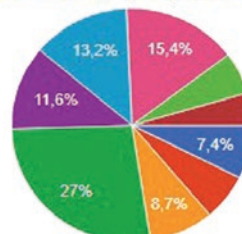
Status na rynku pracy



311 odpowiedzi

- pracujący
- prowadzący działalność
- rolnik
- nie pracuje, zajmuje się domem
- uczeń, student
- emeryt, rencista
- bezrobotny
- inne

Zamieszkiwany rejon miasta



311 odpowiedzi

- Osiedle Ustron Polska
- Osiedle Ustron Poniewiec
- Osiedle Ustron Gdmy
- Osiedle Ustron Centrum
- Osiedle Ustron Dolny
- Osiedle Ustron Zawodzie
- Osiedle Ustron Hermanice
- Osiedle Ustron Lipowiec
- Osiedle Ustron Hierodim

Najwięcej ankietowanych pochodzi z obszaru Ustronia Centrum

STUDIA W CZASIE PANDEMII



Pasje studentek: skrzypce...

Nowa rzeczywistość

Ten rok akademicki miał być wyjątkowy. Jeszcze na początku letniego semestru, który rozpoczął się w ostatnim tygodniu lutego nic nie zapowiadało na to, że wyjątkowość zamieni się w zupełnie inny świat, w nową rzeczywistość.

Ostatni raz odwiedziłam uczelniane mury Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej, gdzie studiuję filologię polską, w drugim tygodniu marca. Niedługo dane było mi nacieszyć się dotychczas znaną formą studiowania. Trzeci rok, szósty semestr – pisanie pracy licencjackiej, zajęcia nie w każdy dzień tygodnia i to wyjątkowe uczucie, że już za moment stanę się absolwentką uczelni, w której spędziłam ostatnie lata. Gdy pojechałam na uczelnię na poniedziałkowe, marcowe wykłady, nikt nie rozmawiał na temat narastającej epidemii. Było tak jak zawsze – trochę śmiechu, trochę słuchania, pisanie, zaznajamianie się z nowym tematem. Panował względny spokój i zarówno ja, jak i moi grupowi znajomi, nie przypuszczaliśmy, że rozstajemy się na tak długo. Dwa dni później nasze studenckie życie zamieniło się w zdalne.

Trudno było przestawić się na siedzenie przy komputerze ze słuchawkami na uszach i prowadzenie wideorozmów z wykładowcami. Niejeden pomyślałby, że taka rzeczywistość nie wymaga wczesnego wstawania, a na zrealizowanie zadanych referatów jest po prostu dużo czasu, bo... siedzi się cały czas w domu. Niestety, już po kilku dniach okazało się, że ten scenariusz wcale nie będzie taki kolorowy. Trzeba napisać pracę licencjacką, zreali-

zować to, co udało się jeszcze zaplanować wykładowcom na początku semestru, ale przede wszystkim trzeba jednocześnie wykonać kilka zadań sprawdzających naszą wiedzę i odpowiednio poprzesyłać do konkretnego wykładowcy. Biblioteki pozamykane, więc skąd wziąć potrzebne materiały? Niestety, nie wszystkie z nich znajdują się w internecie. Doktorzy i profesorowie stanęli na wysokości zadania i dzielą się z nami swoim księgozbiorem w wersji elektronicznej. Wykłady odbywają się na specjalnej platformie, która wcześniej nie była nam znana.

Po tych kilku tygodniach porównuję dwie studenckie rzeczywistości. Jak było wcześniej? Spotkania z wykładowcami twarzą w twarz, kartkowanie papierowych książek, rozmowy i sielskie życie, w którym pierwsze skrzypce grała młodość. Jak jest teraz? Z wymienionych aspektów pozostała młodość, ale w trochę innym wydaniu. Czy dane nam będzie się jeszcze nią nacieszyć? Podążając za słowami Wojciecha Młynarskiego: *Jeszcze w zielone gramy, jeszcze nie umieramy, jeszcze się spełnią nasze piękne dni, marzenia, plany.* Warto wierzyć, że tak. **Natalia Biernat**

* * *



Fot. K. Francuz

...skrzypce i...

Wyzwanie dla wszystkich

Nadeszły trudne czasy dla wszystkich, szczególnie dla nas – uczniów i studentów. Dla mnie, jako studentki I roku prawa na Uniwersytecie Śląskim, również. Nasza rutyna i codzienne życie w otoczeniu rówieśników, nauczycieli, wykładowców kompletnie uległy zmianie. Niezwykle ciężko jest odnaleźć się w nowej sytuacji, która nigdy wcześniej nie miała miejsca i zjawiała się przecież tak niespodziewanie. Błyskawiczne przeniesienie zajęć w przestrzeń internetową było wyzwaniem nie tylko dla samych uczących się, ale też dla prowadzących. Dla jednych taka forma stała się wygodniejsza, a dla innych, bardziej związanych ze swoimi podopiecznymi, jest ona wręcz nie do zniesienia. Mówienie do ekranu nie jest czymś naturalnym dla człowieka, który był

przyzwyczajony do wystąpień w salach wypełnionych studentami czy uczniami. Każdy, niezależnie od tego czy jest czynnym czy biernym uczestnikiem zajęć, stara się dawać z siebie jak najwięcej. Zdalne nauczanie dla większości z nas nie jest niczym przyjemnym, choć mogłoby się wydawać, że nie ma nic lepszego od pracy w domowym zaciszu. Myślę, że w imieniu wszystkich uczniów mogę zapewnić, że nie możemy doczekać się momentu, w którym znów, bez cienia strachu o własne bezpieczeństwo, będziemy mogli odwiedzić mury naszych uniwersytetów i szkół.

Marlena Janik

* * *

Pracujemy i trzymamy się terminów

Studiuje pielęgniarstwo na Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej na Wydziale Nauk o Zdrowiu. W momencie wybuchu epidemii byłam w trakcie trwania trzeciego roku, który ma profil praktyczny, wtedy właśnie ćwiczyłam i nabywałam umiejętności w pracowniach bądź spędzałam czas na oddziale szpitalnym. W związku z COVID-19 podjęto decyzję o zawieszeniu zajęć dydaktycznych, których na tym roku jest 400 godzin teoretycznych oraz 1400 praktycznych, ale przynajmniej część z nich staramy się nadrobić. Wypełniamy karty pracy on-line i zgodnie z realizowanym w tym czasie przedmiotem zdalnie uczymy się o procesach pielęgnowania pacjentów, stadium przypadku czy lekach. Studenci z mojego roku odnieśli się do sytuacji rzetelnie pracując i trzymając się wyznaczonych terminów. Według mnie pielęgniarstwo nie tylko w obliczu pandemii jest zbyt mało, to specyficzny i wymagający zawód, w Polsce niestety niedoceniany. W związku z tym moje plany co do wyboru zawodu się nie zmieniły, ponieważ choroby zakaźne są z nami od zawsze, a w zgiełku XXI wieku możemy mieć z nimi do czynienia coraz częściej.

Natalia Surowiec



Fot. K. Francuz

...tatuaz.



PIELGRZYMKA DO USTRONIA

To wydarzenie było tak niezwykle i wyjątkowe, że gdy ustroniacy opowiadają o nim „gdzieś w Polsce”, spotykają się z niedowierzaniem.

Tak jak każda inna, również piąta pielgrzymka Jana Pawła II do Polski w maju 1995 roku dopracowana była w najdrobniejszych szczegółach, ale Ojciec Święty zrobił wyłom w precyzyjnym planie, by pozdrowić z helikoptera wiernych zgromadzonych na Hermanickiej Łące i, co jeszcze bardziej nieprawdopodobne, zrzucił z helikoptera poświęcone różańce. Pielgrzymka była krótka, papież spędził około 10 godzin w diecezji bielsko-żywieckiej przy okazji podróży apostolskiej do Czech, związanej z beatyfikacją św. Jana Sarkandra. W 25. rocznicę tamtego maja, przypominamy, że oprócz Skoczowa, Bielska-Białej i Żywca Jan Paweł II odwiedził również Ustron! Poniżej fragmenty artykułów, które ukazały się na naszych łamach oraz wzruszające, pierwszy raz publikowane

w kolorze zdjęcia z Hermanickiej Łąki, autorstwa Wojysława Suchty. Warto dodać, że redaktor naczelny Gazety Ustronskiej był na miejscu jedynym fotoreporterem.

Papież wywinął koziołka nad łąką

22 maja, kilkanaście minut po godzinie 9, znad Golezowa nadleciał papieski helikopter. Obniżył lot i dwukrotnie okrążył na niewielkiej wysokości Hermanicką Łąkę, miejsce corocznych kolokwii dominikańskich dla młodzieży. O samym pomysle przelotu nad Hermanicami, dominikanin, ojciec Jan Góra wspomina:

– Na wiadomość, że papież przyjedzie do Skoczowa pomyślałem, iż byłoby świetnie, gdyby przeleciał nad Hermanicką Łąką i „wywinął nad nią koziołka”. Bezwiednie podpowiedział mi to ojciec Konrad z Rzymu zajmujący się tam pol-
(cd. na str. 8)

LEGISLATYWA KONTRA EGZEKUTYWA

Obecna sytuacja epidemiologiczna, ale i polityczna jest przedmiotem rozważań na zajęciach studentów oraz tematem ich prac. Poniżej fragment pracy Marleny Janik pt.: „Władza ustawodawcza jest, doktrynalnie rzecz ujmując, najważniejszą spośród trzech władz jako ta, która jest swoistą ekspozyturą woli narodu. Jak jest w rzeczywistości?”.

Obecnie sytuacja kształtuje się nieco inaczej z uwagi na stan pandemiczny w kraju i na świecie. System, w jakim odbywają się prace poszczególnych organów w państwie, odbiega od normalnych i codziennych warunków. Zdarzenia związane z właściwie nieznanym ludziom zagrożeniem sprzyjają wzmocnieniu pozycji władzy wykonawczej. „Dominacja egzekutywy nad władzą ustawodawczą spowodowana jest w Polsce tym, że na czele rządów stoją zazwyczaj szefowie partii” (B. Paturej, Parlament. Maszynka do głosowania czy wyraz woli narodu?, <https://tiny.pl/7mrjw>, 23.04.2020). Teraźniejsza sytuacja w Polsce jest niezwykle osobliwa, ponieważ szef partii rządzącej nie pełni funkcji ministra, a co dopiero Prezesa Rady Ministrów. Jednak wydaje się to nie być przeszkodą, ponieważ z ławy parlamentarnej wywiera on istotny nacisk na działanie władzy wykonawczej. Egzekutywa z legislatywą właściwie przenikają się wzajemnie, a prawdziwą władzę pełni szef partii rządzącej. Układ sił politycznych w parlamencie nie sprzyja także efektywnej kontroli nad Radą Ministrów. Większość parlamentarna nie jest w stanie w pełni obiektywnie kontrolować swojego rządu. Obecne warunki polityczne panujące w parlamencie utrudniają, a nawet w pewnych przypadkach uniemożliwiają również udział lewicy w debacie i posiedzeniach Sejmu. Jak więc członkowie opozycji mają starać się o urzeczywistnianie woli swoich

wyborców, gdy oni sami są pozbawieni głosu, a naród nie ma innej możliwości wypowiedzenia się i zadbania o swoje interesy? Sytuacja w państwie jest bardzo skomplikowana na wielu poziomach. Obecnie trudno mówić, by były zachowane wszystkie przymioty przynależące do poselskiego mandatu wolnego. Zauważalny jest jawny wpływ przywódcy jednej z partii na wolę przedstawicieli i nie wydaje się to zgodne z przyjętymi zasadami, które obowiązują w Polsce – jest to przejaw odebrania niezależności, która przysługuje każdemu parlamentarzysty. Wola narodu w dzisiejszych czasach przestała być najważniejsza. Jest to przerażające, a zarazem niebezpieczne dla przyszłości kraju. Społeczeństwo pokłada wielką nadzieję w tym, że przewaga egzekutywy ma tylko charakter temporalny, a kiedy zagrożenie dla zdrowia obywateli minie, wraz ze zniesieniem ograniczeń powróci także równowaga między władzami – legislatywa znów stanie się odzwierciedleniem woli narodu. Władza prawodawcza, której zadaniem jest w jak największym stopniu urzeczywistniać wolę narodu, pomimo różnego rodzaju przeszkód w historii czy też obecnie, z reguły pełni najważniejszą rolę w państwie. Dowodem na to są jej liczne wspomniane wcześniej kompetencje. Losy suwerena skupiają się w rękach parlamentu, który od wieków deklaruje się dbać o interesy zwierzchnika. Rzeczywistość jednak kształtuje sytuację

polityczną po swojemu, nie zawsze jest ona zgodna z doktrynalnie przyjętymi praktykami. Czasem nawet umniejsza rolę legislatywy, ale zawsze pozostaje ona najważniejszą z uwagi na fakt powierzenia jej najistotniejszego w demokratycznym państwie zadania – reprezentowania woli narodu.
Marlena Janik

TRZECIA WIRTUALNA

Trzecia wirtualna wystawa przygotowana przez Muzeum Ustronskie nosi tytuł „Szlak ustronskich osiedli i kolonii robotniczych z drugiej połowy XIX w.” Wprawdzie 4 maja placówka przy ul. Hutniczej otworzyła swe podwoje, ale wirtualne wystawy nadal cieszą się sporym zainteresowaniem. Ta ostatnia opowiada dzieje budynków i pracowników miejscowego przemysłu. W opisie czytamy m.in.: „Niegdyś mieszkali w nich szczęśliwi hutnicy i kuźnicy, którym zapewniono upragniony dach nad głową w pobliżu zakładów pracy, co niewyobrażalnie ułatwiło im życie.” Wejście na wystawę na stronie Muzeum.

SESJA ONLINE

28 maja odbędzie się kolejna sesja z wykorzystaniem środków komunikacji na odległość. Radni, burmistrz, skarbnik miasta, urzędnicy i inne osoby będą uczestniczyć w obradach online. Taką możliwość mogą mieć również mieszkańcy, gdyby ktoś chciał się „podłączyć” ze swojego domu lub biura. Komputer do dyspozycji ustroniaków stanie też w sali sesyjnej. Osoby zainteresowane udziałem w obradach proszone są o kontakt z Biurem Rady Miasta Ustron w Urzędzie Miasta, tel. 33 8579317, radamiasta@ustron.pl.



Do Hermanic przyjechało kilkuset młodych ludzi. W tle fragment kościoła w budowie.
Fot. W. Suchta

PIELGRZYMKA DO USTRONIA

(cd. ze str. 7)

skimi pielgrzymami. On to użył tego sformułowania: „Poprosz Ojca Świętego, żeby wywinął koziołka nad Hermanicką Łąką”. Ja się tego chwyciłem i w wielu listach prosiłem o to papieża. Pisałem tak: „Gdy Ojciec Święty pojedzie gdzie indziej, to uhonoruje to miejsce, a tutaj je stworzy. Prosiłem także księdza biskupa Rakoczego o pomoc i on włączył się w to całym sercem. Nalot nad Hermanicką, bo tak to określają piloci, przygotowywany był od dawna, ale warunki atmosferyczne mogły w tym przeszkodzić. Jeszcze 22 maja o 6 rano nie wiadomo, czy papież poleci helikopterem, choć bardzo tego chciał, a nasza łąka była już w planie. Ojciec dodaje jeszcze, że najgorsze były kpiny. Mało kto wierzył w to, że papież przyleci nad Hermanice. To determinowało, kazało wierzyć w niezmienną troskę, którą Ojciec Święty otacza młodzież.

– Przyjechaliśmy tu w czwartek wieczorem i zaczęliśmy przygotowania do powi-

tania papieża – mówi Magda z Poznania. Z całej Polski w Hermanicach zjawili się ponad 300 młodych ludzi z duszpasterstw akademickich. Przygotowali układ choreograficzny, kilka prostych gestów do muzyki Haendla, takich które zostałyby zauważone przez papieża z helikoptera. Na prośbę pilotów próbowano kredą wyznaczyć duży biały krzyż. Niestety padający deszcz wszystko zmywał. Rozwiązaniem okazało się 100 pożyczonych prześcieradeł ułożonych na ławkach i stanowiących duży biały krzyż. 22 maja rano wokół niego ustawiła się młodzież. (...)

Około godziny 9 na Hermanickiej Łące zebrało się kilkaset osób, głównie młodzież i mieszkańcy okolicznych domów.

– Gdy przyleciał papież włączyli się ludzie z okolicy. Zapanowała wręcz ekstaza. Niektórzy płakali. Tworzymy to miejsce i czujemy radość, że Ojciec Święty o nas nie zapomni – mówi Marcin z Krakowa. (...)

– Każdemu z nas miłe są wyrazy pamię-

ci i uznania okazywane przez krewnych, znajomych czy też zupełnie obcych ludzi. Toteż cieszy i nie bez znaczenia dla wszystkich mieszkańców Ustronia jest fakt, że Jan Paweł II wie o istnieniu Hermanic, poświęcił kilka minut swego cennego czasu, aby nas pozdrawić i spojrzeć z góry na naszą małą Ojczyznę. Dlatego też cierpliwie czekałam na przylot helikoptera, aby w ten sposób oddać hołd należny wielkiemu człowiekowi – powiedziała nam obecna na łące Grażyna Tekielak, podkreślając że jest wyznania ewangelickiego.

Z krążącego helikoptera ksiądz Dziwisz na polecenie papieża wyrzucił kilka różańców. Jeden z nich znalazł student z Rzeszowa. Ze łzami w oczach oddawał go ojcu Górze, gdyż jego zdaniem, ten różaniec był przeznaczony dla wszystkich i tu powinien pozostać, w miejscu gdzie tworzy się ośrodek dla młodzieży. (...)

Przelet Jana Pawła II nad Hermanicami był wielkim wydarzeniem dla tamtejszej parafii i zakonu dominikanów. Jego przeor, ojciec January powiedział nam:

– Ten oblot odbył się na wyraźne życzenie Ojca Świętego. Jest to ewenement w skali światowej. Jeszcze nigdy coś takiego się nie zdarzyło i można powiedzieć, że była to wizyta papieża. Młodzież jest oczkiem w głowie Ojca Świętego i dlatego zdecydował się na ten gest, który bardzo zobowiązuje. Dla miast a jest to wydarzenie historyczne. W pewnym sensie była to pielgrzymka do Ustronia. **Wojśław Suchta**

*Gazeta Ustrońska nr 22/1995,
www.archiwum.ustron.pl*

Nikt nie wstydził się potoku łez

Przez ostatnie parę dni głównym tematem rozmów był przyjazd Ojca Świętego do Skoczowa. Młodzież studencka, która z całego kraju zawitała do Hermanic, aby przygotować się duchowo do spotkania z Janem Pawłem II rozbiła namioty wokół parafii. W ulewie, błocie i przenikliwym zimnie pod przewodnictwem dominikana ojca Jana Góry, oczekiwała na poniedziałek, 22 maja. (...)

Dekorowanie domu emblematami pielgrzymimi i flagą państwową nie tylko podkreśla radość z wizyty, ale stanowi również bezimienne zaproszenie do domu każdego zbłąkanego pielgrzyma, który znajdzie nie tylko miejsce do spania, ale i gorącą herbatę oraz może się ogrzać i wysuszyć. Do mnie akurat w tę zimną, deszczową niedzielę o godz. 22.00 zapukało do drzwi czterech młodych ludzi, którzy przyjechali z Poznania. Aby nie sprawiać kłopotu prosili o nocleg na strychu, w garażu lub w samochodzie. Zapewniali, że są przyzwyczajeni do skromnych warunków, bo to nie jest ich pierwsze pielgrzymowanie. Byli zaskoczeni, że znaleźli większy komfort niż się spodziewali. (...) Nie przyszło nam nawet na myśl, aby ich legitymować, coś przed nimi zamykać, cały dom stał otworem. (...)

Nieopisana radość zapanowała wszędzie, gdy dowiedzieliśmy się, że dostojny pielgrzym Jan Paweł II po drodze do Sko-



Ktoś z młodzieży podsunął pomysł, aby ułożyć ławki w znak krzyża i nakryć je białymi prześcieradłami.
Fot. W. Suchta

czowa obniży lot nad naszą parafią i pobłogosławi nie tylko budującemu się Sanktuarium, ale i wszystkim mieszkańcom. Nikt nie wstydził się potoku łez płynących ze wzruszenia, gdy helikopter papieski krążył nad naszymi głowami i gdy zobaczyliśmy w oknie białą postać Ojca Świętego. Moim dorosłym dzieciom przykazałam, że mają moim przyszłym wnukom opowiadać o tych wielkich, wspaniałych dniach, które przeżyaliśmy tutaj w Hermanicach i w Skoczowie. (...) **Maria Nowak**

*Gazeta Ustronńska nr 22/1995,
www.archiwum.ustron.pl*

Leci czy jedzie? – oto jest pytanie

W tamtym roku w Hermanicach na łące wokół budującego się Sanktuarium NMP Królowej Polski od 19.05 do 21.05 trwało Młodzieżowe Forum Ewangeliza-



0 9.12 zza Czantorii wylonił się samotny helikopter, który obniżył lot, a w oknie była widoczna biała postać błogosławiącego papieża.
Fot. W. Suchta

cyjne pod przewodnictwem o. Jana Góry, dominikanina – duszpasterza młodzieży akademickiej w Poznaniu. Forum miało duchowo przygotować młodych ludzi do przeżycia kanonizacji oraz do spotkania z Ojcem Świętym. Do Hermanic przyjechało ok. 400 osób z całej Polski, mimo że to był okres wytężonej nauki. (...)

Ojciec Święty znalazł już z korespondencji z o. Janem Górą miejscowość Hermanice. Ślad o Hermanicach znajduje się w liście papieża do duszpasterza akademickiego pod datą 1994 r. (...)

W czasie Forum zadawano sobie nieustannie tylko to jedno pytanie, czy śmigłowiec papieski zboczy z trasy i przeleci nad Hermanicami. Ale to zależało tylko i wyłącznie od dobrej widoczności. Ksiądz biskup Tadeusz Rakoczy, który wcześniej wraz z ojcem Janem Górą zabiegali



Po spotkaniu z okazji 10. rocznicy przelotu Jana Pawła II nad Hermanicami, pisaliśmy: „Przemysław Korcz, farmaceuta, który bada historię Ustronia, opowiedział o tym, jak przyszedł papież Karol Wojtyła jeszcze jako gimnazjalista z Wadowic przed wojną w 1937 r. w Hermanicach na obozie przysposobienia wojskowego.” Teraz jest to już fakt ogólnie znany, ale w 1995 roku jeszcze o tym nie mówiono. Być może wspomnienie letniego obozu pomogło Janowi Pawłowi II podjąć decyzję o przelocie nad naszym miastem. Fot. W. Suchta

w Rzymie o ten przelot, zapewniał, że wszystko zostało już ustalone, jak również są przeprowadzone rozmowy z pilotami. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych Ojciec Święty jechałby wraz z towarzyszącą mu świtą samochodami, ale wprost do Skoczowa. Kawalkada aut czekała w pogotowiu.

Aby łąka była widoczna z lotu ptaka należało ją jakoś oznakować. Najpierw postanowiono namalować kredą olbrzymi krzyż. Ale cóż, kiedy deszcz go zmywał. (...) Jedną z dziewczyn, Miłena z Gdańska zaproponowała, aby Ojca Świętego przywitać gestem wykonanym przez wszystkich do taktu jakiegoś utworu i który byłby zauważalny przez Jego Świątobliwość z helikoptera. Wybrano rytm utworu „Alleluja” Haendla. Najpierw prawa ręka do góry i na dół, potem tak samo lewą, następnie skrzyżowanie dwóch rąk u góry i trzy klaśnięcia. Próby dawały wszystkim wiele radości i napędzały nadzieję, że pogoda się zmieni, a Ojciec Święty nadleci.

W tamten poniedziałek o 5.30 rano młodzież już była na nogach. (...) Po modlitwach porannych wyniesiono 200 ławek,

nakrywając je prześcieradłami, które zaczął zrywać wiatr. Trzeba było je obciążyć cegłami z budowy kościoła. O 8.00 rano wszystko już było przygotowane. Generalna próba do muzyki Haendla wypadła imponująco, ale ciągle brakowało wiary, że pogoda się zmieni. (...) O. Tomasz Chlewicki, dominikanin z Poznania nie wytrzymał nerwowo napięcia i zadzwonił do Skoczowa. Zadał tylko jedno pytanie czy Ojciec Święty jedzie, czy leci. Padła odpowiedź: „Leci! Za chwilę będzie nad Hermanicami”. (...) Wszyscy zaczęli płakać, a wymachiwanie rękami już nie było do rytmu muzyki, lecz do rytmu własnego serca. Po czwartym okrążeniu śmigłowiec podążył do Skoczowa. Wszyscy nagle ruszyli w tym samym kierunku. Potem okazało się, że znaleziono papieskie różańce, które zrzucił ks. Stanisław Dziwisz. Dziewczyny, które je znalazły i chłopak uznali, że one są tu dla wszystkich. Jeden z nich eksponowany jest jako wotum w gablocie w kaplicy sanktuarium Matki Słowa Bożego. (...) **Maria Nowak**

*Gazeta Ustronńska nr 51/2005,
www.archiwum.ustron.pl*



Maj w tym czasie był wyjątkowo chłodnym i deszczowym miesiącem. Pogoda ciągle się pogarszała. Młodzież na łące mieszkała w wojskowych namiotach, które tonęły w błocie. Gorące były serca. Fot. W. Suchta

WSPOMNIENIE O ANIELI PORĘBSKIEJ

Optymizm jest wiarą, która prowadzi do realizacji celów. Nic nie można zrobić bez nadziei i pewności siebie.

Helen Keller

W smutnym, bo deszczowym i zimnym, majowym dniu pochowana została 92. letnia znana ustronianka, do końca wierna czytelniczka „Gazety Ustroniejskiej”, śp. Aniela PORĘBSKA z domu Paszana, która wraz z rodziną zamieszkiwała przez długie lata w budynku Narodowego Banku Polskiego (obecnie ING), własności Jerzego Kozieła przy ul. 22 Lipca (ob. ul. Daszyńskiego), a od 1980 r. na Osiedlu przy ul. M. Kónopnickiej, gdzie zmarła 4 maja 2020 r.

Urodziła się 20 lutego 1928 r. w Ustroniu jako córka Karola i Heleny Drobczyńskiej. W 1952 r. wyszła za mąż za Jerzego Porębskiego rodem z Oświęcimia. Niestety odszedł do wieczności bardzo młodo, mając zaledwie 52 lata. Wdową pozostała przez 41 lat. Z tego krótkiego, ale szczęśliwego związku przyszły na świat trzy córki: Bogusława, Aleksandra i Wiktoria, które po zamążpójściu wyprowadziły się z rodzinnego miasta. Doczekała się trzech ukochanych wnuczek: Aleksandry, Anny, Agnieszki oraz dwóch prawnuków: Bartłomieja i Julii.

Bohaterka artykułu najbardziej znana była i zapamiętana została jako asystentka w gabinecie stomatologicznym doktor Hanny Skoczylas. Chociaż wizyty w tego rodzaju gabinetach przed laty należały do niezbyt przyjemnych, dzięki temu dobranemu duetowi stały się do przeżycia i zniesienia, bowiem życzliwość, słowa otuchy, uśmiech, przyjazne podejście połączone nierzadko z żartami, napawały pacjentów spokojem, opanowaniem lęku, w rezultacie opuszczeniem tego miejsca z pozytywną energią i myślami. Współpracowała także z lekarzem dentystą Zofią Zuberek. Do końca swojej kariery zawodowej i przejścia na emeryturę w 1995 r. była pracownikiem branży służby zdrowia. Zawsze miło wspomniano kontakty z nią. Jako mama i młoda wdowa dawała sobie

bardzo dobrze radę, chociaż z pewnością niełatwe życie wiele razy bywało pełne przeróżnych niespodzianek. Ta sympatyczna, zawsze pogodna, ciepła, empatyczna kobieta nigdy nie narzekała na swój los, wręcz umiała go sobie, ciesząc się najbardziej każdym dniem przeżytym razem z kochającymi córkami, które stanowiły dla niej największą radość. Dla nich głównie żyła, bo serce matki bywa zawsze największe i bezcenne. Dlatego los opierający się na głębokiej ufności Bogu w codziennych doświadczeniach obdarował ją długim życiem – nagrodą za wspaniałą egzystencję.

I to znów kolejny, godny pochwały, szlachetny przykład osobowości o spełnionej, dobrej, pogodnej ziemskiej wędrówce, będący wzorem dla następnych pokoleń. Do realizacji wyznaczonych sobie celów poprowadził zmarłą optymizm będący wiarą, nadzieja oraz pewność siebie w czasie kolejnych wyborów i dokonań.

Czas pandemii koronawirusa trwa, w związku z czym uroczystości pogrzebowe mają nadal zupełnie inny wymiar i przebieg. Skromny pochówek na cmentarzu katolickim w dniu 6 maja br. wraz z mszą świętą w kościele pw. św. Klemensa z udziałem ks. Macieja Pszczółki i dozwoloną obecnością zaledwie 50 osób w nim uczestniczących, w zależności od wielkości świątyni, nie spowodowały u nikogo uczucia zadowolenia, gdyż nawet dalsi znajomi i przyjaciele pozbawieni byli możliwości oddania ostatniego hołdu pamięci zmarłej, która spoczęła w grobie obok męża. Pozostaje jedynie możliwość zachowania jej wizerunku we wdzięcznych myślach nas współmieszkańców z cichym, wewnętrznym przekonaniem, że ustroniejska ziemia u stóp Czantorii i Równicy da Anieli Porębskiej wieczne, spokojne odpoczywanie i lekką jej będzie.

Elżbieta Sikora



BIBLIOTEKA POLECA

Anna Matwiejewa – „Przełęcz Diatłowa. Tajemnica dziewięciorga”



Powieść inspirowana tragicznymi wydarzeniami w północnej części Uralu. W lutym 1959 r. na wschodnim stoku góry Cholatczachi dziewięciorgo uczestników studenckiej wyprawy poniosło śmierć w niewyjaśnionych do dziś okolicznościach. Na cześć przywódcy wyprawy, Igora Diatłowa, przełęcz, gdzie doszło do tragedii, nazwano Przełęczą Diatłowa.

Renata Czarnecka – „Pęknięte królestwo. Ostatni Jagiellonowie”



Powieść historyczna opisująca ostatnie lata życia królowej Bony Sforzy. Wdowa po Zygmuncie Starym żyje skonfliktowana ze swoim synem, Zygmuntem Augustem. Gdy zdaje sobie sprawę, że nie ma szans na odzyskanie uczuć i zaufania obecnego króla Polski, dochodzi do wniosku, że jedyne, co jej pozostało, to powrót do dziedzicznego włoskiego księstwa Bari.



Widok z Jelenicy na Równicę i Kępę Wysznią, około 1950 r. Fot. Ludwik Bardoń, Cieszyń, ze zbiorów Benedykta Siekierki. Zdjęcie obok innych ujęć bez piramid znajduje się w albumie "Historia Ustronia pocztówką i fotografią pisana" z 2019 r.

USTROŃ BEZ ZAWODZIA

Nocna panorama bez piramid nasuwa pytanie: Czym byłby Ustrzeń bez Zawodzia? Jak wyglądałoby nasze miasto, gdyby w grudniu 1960 roku nie podjęto decyzji o budowie dzielnicy leczniczo-uzdrowiskowej i gdyby samorząd konsekwentnie nie stawiał na turystykę. Zapraszamy w ten szczególny czas do dzielenia się refleksjami na temat: Jaki byłby dziś Ustrzeń bez Zawodzia? Albo szerzej rzecz ujmując: bez turystyki? W marcu 2020 roku powstało też inne pytanie: Czy taka wąska specjalizacja nie jest dla miasta niebezpieczna? Koronawirus szczególnie dotknął branżę turystyczną, straty liczy też miasto. Czy powinniśmy pomyśleć o jakiejś alternatywie? Czy jest jakaś? Dziś wypowiedź Benedykta Siekierki, mieszkańca Zawodzia, naczelnika miasta w latach 1982-1990.

Żeby odpowiedzieć na tak postawione pytanie, należy cofnąć się kilkadziesiąt lat wstecz. Pamiętam swoje pierwsze przyjazdy do Ustronia i spaceru bitymi drogami po Zawodziu, z funkcjonującym jednym

zakładem kąpielowym przy ul. Mickiewicza. Mieszkańcy Zawodzia zajmowali się głównie rolnictwem, do kilku wybudowanych w okresie międzywojennym willi przyjmowani byli pensjonariusze.

Dopiero w latach 60-tych Ustrzeń stał się ośrodkiem spędzania wolnego czasu i rozpoczęły się inwestycje w zakresie infrastruktury głównie wodociągowej, później gazowej i kanalizacyjnej. Z dniem 1.01.1967 r. na podstawie Zarządzenia Min. Zdrowia i Opieki Społecznej Ustrzeń został uznany za uzdrowisko. W tym samym roku uchwałą Prezydium WRN w Katowicach został zatwierdzony wstępny projekt zagospodarowania dzielnicy leczniczo-rehabilitacyjnej Zawodzie.

Sprawy terenowo-prawne Zawodzia były załatwiane na podstawie wtedy obowiązujących przepisów o wyłączeniu, które do dzisiaj byli właściciele nieruchomości uważają za niesprawiedliwe. Zawodzie powstało na krzywdzie ludzkiej – takim wstępem opatrzył wystąpienie producent filmu „Uzdrowisko. Architektura Zawodzia” przed jego projekcją w Muzeum Ustrzeńskim 20 października 2018 roku. Czytelnikom zostawiam ocenę tego stanowiska.

Budowa dzielnicy leczniczo-rehabilitacyjnej stała się impulsem do rozwoju całego miasta. Bogata oferta ośrodków lecznictwa uzdrowiskowego przyciąga kuracjuszy i Zawodzie stało się kompleksem dającym zatrudnienie większości mieszkańców. Turyści wjeżdżający do Ustronia zachwycają się widokami, szczególnie unikatową zabudową Zawodzia.

Jak wyglądałby Ustrzeń bez Zawodzia? Nie trzeba szerokiej wyobraźni. Wystarczyło spojrzeć na opustoszałe miasto w marcu i kwietniu. Natomiast opustoszałe, nie oświetlone nocą Zawodzie (świecą tylko lampy drogowe) sprawia wrażenie wymarłej dzielnicy. Przyzwyczajonym do tętniącego życiem Zawodzia trudno zaakceptować obecną sytuację.

Mam nadzieję, że przetrwamy („damy radę”) – Zawodzie i Ustrzeń odżyje.

Benedykt Siekierka

W dawnym Ustroniu

W tym tygodniu prezentuję poruszające zdjęcie ze zbiorów naszego Muzeum, wykonane w 1994 r. Wówczas to groźny pożar strawił historyczny budynek starej Szkoły Powszechnej nr 1 przy parafii katolickiej. Ten majestatyczny obiekt o drewnianych stropach, liczący wówczas 150 lat, nie był w chwili pożaru zagospodarowany, a duże utrudnienie w akcji gaśniczej stanowił brak wody, którą czerpano z kanału Młynówka. Jednocześnie strażacy prowadzili akcję polewania blaszanego dachu sąsiedniego kościoła, chroniąc go przed zapaleniem. Akcja gaszenia pożaru, który wybuchł późnym wieczorem, trwała całą noc. Jak wspominał w Kalendarzu Ustrzeńskim na 2008 r. Jan Maciejowski, pełniący wówczas funkcję Komendanta Miejskiego w OSP w Ustroniu, ówczesny proboszcz Leopold Zielasko, przejęty bezpośrednim niebezpieczeństwem dla kościoła, zapowiedział odprawienie na najbliższej mszy modlitwy

za strażaków, narażających swe zdrowie i życie w służbie ratowania świątyni. Ruiny tej pochodzącej z 1844 r. placówki edu-



kacyjnej ukazują pozostałości jej ściany frontowej, natomiast na pierwszym planie (przed łukowatym sklepieniem) dostrzec możemy fragment kamiennej figury św. Józefa z Dzieciątkiem, jednej z dwóch grup rzeźbiarskich z ostatniego ćwierćwiecza XVIII w., umiejscowionych przed kościołem pw. św. Klemensa. **Alicja Michalek**

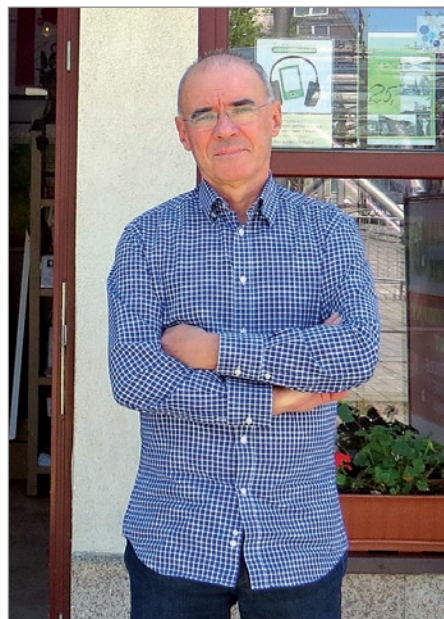
KIEDY ZNÓW NA WYCIECZKĘ?

(cd. ze str. 1)

ćwierć wieku temu Centralnej Informacji i Recepcji. Prezes Stowarzyszenia i znany działacz sportowy oraz organizator wielu znaczących imprez w naszym mieście **Andrzej Nowiński** wypowiedział się na temat problemów wynikających z koronawirusa: *Od 12 marca Miejska Informacja Turystyczna na Rynku oraz Pijalnia Uzdrowska były nieczynne dla osób z zewnątrz. Nasi pracownicy jednak normalnie pracowali odbierając połączenia telefoniczne, odpowiadając na maile i przygotowując oba punkty do pracy w warunkach pandemii. Od pierwszego maja ponownie przystąpiliśmy do pracy z nieco ograniczonym harmonogramem czasowym, a w normalnym wymiarze godzin planujemy pracować od czerwca, jeśli zmieniające się uwarunkowania epidemiczne nam tego planu nie zburzą.*

Wcześniej wydrukowaliśmy plakaty na imprezy sportowe, m.in. na kolejną, jedenastą już edycję naszego Międzynarodowego Cyklu Wyścigów UPHILL MTB BESKIDY 2020. Niestety, nie-

oczekiwany przez nikogo na świecie atak wirusa zburzył wszystkie nasze plany zarówno jeśli chodzi o cykl jak i inne wydarzenia sportowe, takie jak: XII Mistrzostwa Ustronia w Sprintach na nartorolkach, „Jedź z Głową” impreza edukacyjno-sportowa dla dzieci promująca bezpieczne zachowania przy poruszaniu się rowerem w ruchu drogowym, IV edycja „Beskidzkiego Triathlonu Górskiego” w Ustroniu i Istebnej i Seminarium „Sport i Zdrowie”.



Zależy nam bardzo, żeby tegoroczne imprezy zaistniały nie tylko na przygotowanych plakatach i zrobimy wszystko, by się odbyły. Istnieje jednak zbyt wiele całkowicie niezależnych od nas czynników, które uniemożliwiają na dzień dzisiejszy przedstawienie konkretnych terminów poszczególnych imprez. Chociażby ze względu na zamknięcie granicy polsko – czeskiej pod wielkim znakiem zapytania stoi możliwość rozegrania edycji OSTRY i CZANTORIA w formie, jaką znacie od lat. Nieoficjalne informacje o otwarciu granicy z Republiką Czeską są bardzo niepokojące i mówią o końcu roku. Na bieżąco monitorujemy sytuację i prowadzimy przygotowania do imprez i wyścigów, a jeśli tylko będziemy przekonani, że w trakcie ich realizacji nie narazimy zdrowia naszych zawodników i kibiców na niebezpieczeństwo, z pewnością natychmiast przystąpimy do działania. Prosimy wszystkich naszych zawodników i kibiców o wyrozumiałość i cierpliwość. Mamy nadzieję, że już wkrótce będziemy mieli dla Was dobre informacje. Życzymy wszystkim zdrowia i do zobaczenia na imprezach.

Co prawda od 18 maja można się wybrać do restauracji i kawiarni, a także korzystać z tych usług w centrum handlowym (w wydzielonej przestrzeni gastronomicznej). Klient może zjeść posiłek zarówno na sali jak i w ogródku restauracyjnym pod warunkiem przestrzegania ścisłych wytycznych sanitarnych, które zapewnią bezpieczeństwo i obsłudze, i klientom. A zatem pojawiła się szansa na działalność tej branży usługowej, ale daleko jeszcze do normalności sprzed pandemii. Jak sobie radziły miejscowe firmy w tym trudnym czasie dwumiesięcznych obostrzeń?

Na temat turystyki od ogłoszenia pandemii wypowiedział się **Bogusław Zgondek**, właściciel działającego na Rynku biura podróży Mea Travel: *Zajmujemy się turystyką wyjazdową zarówno*

krajową, jak i zagraniczną. Jeszcze w pierwszym tygodniu marca było bardzo duże (większe niż w latach ubiegłych) zainteresowanie wyjazdami na okres od maja do października tego roku. Oczywiście z dniem ogłoszenia pandemii sprzedaż praktycznie stanęła. Od tego czasu nasze biura są zamknięte dla klientów, a ich obsługą zajmujemy się zdalnie poprzez telefon oraz pocztę internetową. W szczególnych przypadkach umawiamy klientów na określone godziny.

Obecnie zajmujemy się głównie zmianami w istniejących już rezerwacjach. Jak dotąd, stopniowo, w miarę zbliżających się terminów kolejnych wyjazdów rezerwacje są anulowane, co dotyczy większości wyjazdów zagranicznych rozpoczynających się do połowy czerwca, a dokonujemy tego bezkosztowo dla klientów. Otrzymują oni na ogół trzy propozycje, z których pomagamy im wybrać najodpowiedniejszą. Różnią się one od siebie szczegółami, ale zasadniczo są to: zmiana terminu wyjazdu na późniejszy (2020 lub 2021 rok) na preferencyjnych warunkach, możliwość pobrania voucheru na pełną wartość wpłaconych środków wraz z dodatkowymi bonusami do wykorzystania na ogół przez rok czasu lub zwrot w formie gotówki pełnej wpłaconej kwoty (termin zwrotu został określony ustawą i wynosi 180 dni + 14 od daty anulowania wyjazdu).

Klienci w zdecydowanej większości (nasi w zasadzie w 100%) ze zrozumieniem podchodzą do tematu. Sporo osób jest zainteresowanych przeniesieniem oferty na okres późniejszy, jednak często obawiają się problemów z urlopem, to z kolei wpływa na większe zainteresowanie voucherami. Można przyjąć, że jeżeli chodzi o sposób rozwiązania umowy, to klienci mniej więcej w równym stopniu wybierają pomiędzy każdą z możliwości.

Nieco inaczej sprawa wygląda w wypadku ofert krajowych. W związku z odmrażaniem gospodarki coraz więcej usług zaczyna funkcjonować i wyjazdy krajowe raczej będą odbywały się planowo lub jeżeli będą anulowane, to z zachowaniem kosztów rezygnacji po stronie klienta.

Branża turystyczna jest jedną z najbardziej poszkodowanych w związku z pandemią. Jeżeli chodzi o szczególne zabezpieczenia tarczy antykrzysowej, to głównym działaniem skierowanym w stronę branży turystycznej jest wydłużenie o 180 dni terminu zwrotu środków dla klientów. To rozwiązanie skierowane jest jednak tylko do tej części branży, która zajmuje się organizacją wyjazdów i ma na celu zabezpieczenie płynności finansowej na czas niezbędny do anulowania zaliczek wpłaconych kontrahentom na całym świecie. To rozwiązanie nie obejmuje w ogóle biur agencji, restauracji, hoteli, parków rozrywki i wielu innych. Tak więc w zasadzie korzystamy ze standardowych elementów tarczy skierowanych do wszystkich przedsiębiorców. Niektóre rozwiązania funkcjonują w miarę sprawnie, niektóre mniej, a niektóre wydają się być bardzo źle przygotowane. Ze swojego doświadczenia mogę powiedzieć, że bardzo budujące jest zaangażowanie urzędników, głównie tego najniższego szczebla, którzy dzwonią, dopytują i pomagają poprawiać składane wnioski (czasami nawet

w godzinach wieczornych). Póki co, musimy sobie radzić i mieć nadzieję, że możliwie szybko życie wróci do normy.

„Zajazd pod Groniami” jest popularną od ponad 30 lat działającą w naszym mieście restauracją, w której ustronia-acy chętnie urządzają różne uroczystości. Mimo kilku sal termin należało ustalać z dość długim wyprzedzeniem. Jest to rodzinny lokal, zatrudniający jedynie dwóch





pracowników w kuchni. Zapytana o losy zajazdu podczas pandemii właścicielka **Marta Świczka** powiedziała: *Jest to dla nas trudny czas, bo wszystkie planowane imprezy musiały zostać odwołane. Stali klienci dzwonią i nieraz przesuwają swoje uroczystości. Zapisujemy zainteresowanych na późne lato, czego przykładem jest wpisana na sierpień uroczystość konfirmacyjna oraz wesele. Dla*

wszystkich trudna jest niepewność, bo nikt nie wie jak rozwine się ta sytuacja. Ze względu na brak dochodów złożyliśmy miesiąc temu wniosek w ramach tarczy antykryzysowej, ale na razie nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi.

Skoro można już zacząć działalność w ograniczonym zakresie przygotowujemy się do otwarcia lokalu w najbliższy weekend, ale jestem pełna obaw, bo mogą przyjechać mieszkańcy Górnego Śląska, gdzie obecnie rozpowszechniony jest ten wirus. Trudno mi sobie wyobrazić przyjmowanie gości w maskach i rękawiczkach oraz podawanie potrawy na stoły bez obrusów, a inaczej nie można, skoro po każdej osobie trzeba dezynfekować stoły. Nastąpiły niepewne czasy, ale mam nadzieję, że kiedyś powrócimy do urządzania licznych spotkań, które wiele osób wspomina ze wzruszeniem.

Z kolei Restauracja i Pizzeria „Pozytyw” wpisała się już po sześciu latach działalności w świadomości klientów jako lokal świadczący również usługi cateringowe, lecz czy było łatwiej przetrwać ten trudny okres mówi właściciel **Andrzej Stabrawa**: *Właśnie wykonujemy niewielkie prace remontowe i przygotowujemy się do przyjęcia gości. Przez ostatni czas było ciężko, a zwłaszcza na początku tych zakazów, które wprowadzono bez uprzedzenia w piątek 13 marca, więc cała gastronomia miała zamówiony spory towar na weekend, a wtedy się okazało, że już nie można działać i sporo łatwo psującego się towaru pozostało. Ja jeszcze funkcjonowałem z daniami na zamówienie, więc produkty mogłem zużyć, ale miałem telefony od zaprzyjaźnionych restauracji z Ustronia, z zapytaniem, czy nie chciałbym odkupić od nich towaru, bo oni działalność całkowicie zamykali. Dla wielu firm były to dość duże straty. Wszystko ogłaszane jest na ostatnią chwilę i trudno sobie cokolwiek zaplanować. Wiem, że jako restaurator z Ustronia nie jestem w najgorszej sytuacji, bo u nas catering był zawsze rozwinięty, posiadamy cztery samochody do przewozu jako chyba jedyni w Ustroniu i z tym doświadczeniem byliśmy w lepszej sytuacji niż konkurencja,*



która musiała to uruchamiać na szybko. Udało mi się załogę utrzymać z minimalnymi ograniczeniami godzinowymi i przesunięciami na inne stanowiska. Złożyłem wnioski o umorzenie składek ZUS pracowników na trzy miesiące, lecz nie dostałem dotychczas żadnej odpowiedzi oraz o pożyczkę, czyli te pięć tysięcy. Jest nadzieja, że będzie ona bezzwrotna, jeśli się utrzyma dotychczasowe zatrudnienie. Planujemy, gdy sezon ruszy wprowadzić nowe menu, aby uatrakcyjnić pobyt gościom. Musimy jeszcze przygotować salę pod nowe wymogi, zachować odległości między stolikami, przy mniejszych niż konieczne odległościach oddzielić je płytami pleksi, co stanowi dziś niemałe koszty. Wszystkie wytyczne dostaliśmy bardzo późno. Początkowo myśleliśmy, że będzie można funkcjonować tylko na zewnątrz w ogródku, więc już czekają nowe meble, które dostaliśmy od browaru. Nie mieliśmy żadnych informacji czy można działać na sali, toteż trudno było się przygotować wcześniej. Dzięki temu, że marka tej firmy była już wyrobiona mamy sporo stałych klientów i dużo ustroniaków do nas przychodzi. Staramy się zapewnić bezpieczeństwo dla gości i dla nas. Zapraszamy, bo będziemy działać jak zwykle.

Od 26 lat istnieje przy ul. Grażyńskiego, czyli najbardziej popularnej trasie spacerowej w Ustroniu Market Regionalny ZIBI-HIT, którego właściciel **Zbigniew Strach** powiedział: *Mamy 6 punktów sprzedaży i zamknęliśmy je 15 marca. Nie było formalnego zakazu zamknięcia handlu, tylko klientów nam brakowało. Nawet ustroniacy przestali przychodzić i kupować gazety. Nikt nie chodził tą trasą na spacer, bo były w tym zakresie obostrzenia. Wszyscy przy okazji zakupów na targowisku nabywali gazety, zwłaszcza „Ustronia” czy „Głos” w jedy-nym w naszym mieście Saloniku Prasowym, który od 19 lat prowadzi żona. Mieszkańcy przyzwyczaili się tam kupować gazety i papierosy, bo jest duży wybór. Rozpoczęliśmy handel dopiero tak son-dażowo 15 kwiet-nia, ale nie było zainteresowania zakupami. Liczyliśmy przede wszystkim na przyjezdnym gości, a w Ustroniu były pustki. Wznowiliśmy działalność w pierwszy weekend majowy, lecz pogoda nie dopisała. 5 maja otwarliśmy dwa punkty, ale w ciągu tygodnia brak było zainteresowania, jedynie w weekend 9-10 maja przyjechało sporo osób, a to zawsze przekłada się na ruch w sklepie.*



Mamy ośmiu pracowników na etatach i oni otrzymali wynagrodzenia postojowe, a jako mikroprzedsiębiorstwo jesteśmy zwolnieni przez 3 miesiące z płatności składek ZUS oraz Urząd Pracy ma dopłacić do pensji pracowników przez trzy miesiące w zależności od spadku obrotów od 30 do 90 % wynagrodzenia. Obecnie mamy otwarte trzy punkty, ale obroty są rzędu 20% w porównaniu do zeszłego roku. Co prawda, w weekend była sprzedaż rzędu 50 %, ale trudno mi przewidywać jak będzie wyglądał cały miesiąc, a płatności są stale. Urząd Miasta zmniejszył o 70 % czynsze, a z prywatnymi właścicielami, którzy nam wynajmują lokale też się dogadujemy na ten temat i gdy lokal był nieczynny są oni skłonni zmniejszyć opłaty. Skorzystałem także z możliwości Polskiego Funduszu Rozwoju. Jak nie dokonam w ciągu roku zwolnień pracowników, to dostaniemy kwotę dofinansowania, z której tylko 25% trzeba zwrócić. Staralem się też o 2.080 zł postojowego i pożyczkę bezzwrotną 5.000 zł. Cały czas muszę odprowadzać Vat i podatek PIT od pracowników, chociaż w tej chwili nie mam dochodu. Na sezon zawsze zatrudniałem studentów na umowę-

(cd. na str. 15)



O popatrz, za tydzień 30. urodziny gazety!

Fot. S. Czyż

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl, ZAPRASZAMY – USTRON. 33-854-53-98.

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, desek. Odnowianie schodów. 666-989-914.

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Malowanie dachów. 505-168-217.

Koszenie, kosiarka, wykaszarka. 888-901-824.

Salon fryzjerski Ella, ul. Daszyńskiego 56, tel.: 518-959-672. Zapraszamy!

Pokój z łazienkąumeblowany, blisko centrum. 505-201-564.

KOMANDOR – Cieszyn, ul. Stawowa 27 – szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, (33) 854-22-57. www.komandor.pl

Usługi czyszczenia: wnętrza samochodu, dywanów, mebli tapicerowanych. 663-580-205.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

DYŻURY APTEK

Dyżur w godzinach 8.00-22.00.

21.05	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 33 854-57-76
22-23.05	Pod Najadą	ul. 3 Maja 13	tel. 33 854-24-59
24-25.05	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 33 854-57-76
26-27.05	Na Szlaku	ul. 3 Maja 46	tel. 33 854-14-73
28-29.05	Rumiankowa	ul. Skoczowska 76	tel. 33 300-30-40
30-31.05	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 33 854-57-76

21/2020/3/R



PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE
Spółka z o. o.
43-450 Ustron, ul. Konopnickiej 40
oferuje
**OPRÓŻNIANIE
SZAMB I OSADNIKÓW**
TEL. 33 854-35-00

SAMOCHÓD ASENIZACYJNY Z BECZKĄ O POJEMNOŚCI 9 m³

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

W związku z zagrożeniem koronawirusem odwołane są wszystkie imprezy masowe w Polsce. Jest to zalecenie Światowej Organizacji Zdrowia, które ma na celu zminimalizowanie rozprzestrzeniania się koronawirusa.

USTRONSKA

10 lat temu - 27.05.2010 r.

45 TON PIASKU

Podczas niedzielno-poniedziałkowych ulewnych deszczy spadło w Ustroniu około 160 litrów wody na metr kwadratowy, jak szacuje Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Przez ostatni tydzień spadło na nasze miasto tyle deszczu, ile normalnie pada w ciągu trzech miesięcy. Sztab kryzysowy w Urzędzie Miasta Ustronia działał bez przerwy od piątku do czwartku wieczorem. Jeszcze przed niedzielnymi ulewami przygotowanych było 700 worków i 5 ton piasku. Przez tydzień rozłożono w mieście 4.000 worków z 45 tonami piasku. Pakowali je strażacy, właściciele zagrożonych obiektów, młodzież z Gimnazjum nr 1 i 2, pracownicy Kolei Linowej na Czantorii, Przedsiębiorstwa Komunalnego, a nawet duchowni z kościoła Dominikanów w Hermanicach. Wszyscy jednak z największym niepokojem obserwowali Wisłę. Strażnicy miejscy co dwie godziny przez całą dobę monitorowali poziom wody w rzece. (...) W akcji przeciwpowodziowej brały udział wszystkie zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej w Ustroniu: po dwie sekcje z Lipowca, Nierodzimia, Polany i trzy z Centrum oraz bardziej w roli koordynatora JRG Państwowej Straży Pożarnej w Polanie. We wtorek, środę, czwartek, kiedy sytuacja uspokoiła się w sąsiednich gminach pomagały nam jednostki z Brennej, Golezowa, Istebnej, Wisły, Kozakowic, Puńcowa. W sumie zaangażowanych było około 630 strażaków.

LOSOWANIE W SŁOŃCU

Pechowy rajd do Nierodzimia odbył się dokładnie 6 lat temu, tak jak tegoroczny 23 maja. Wtedy rowerzyści ruszali ze stadionu Kuźni, kiedy dopiero co kropiło. Jednak z każdym kilometrem padało coraz bardziej. W tym roku od samego początku padało intensywnie, a na rynku, gdzie był start, zastanawiano się nawet nad odwołaniem imprezy. Byłoby to jednak nie w porządku wobec wytrwałych, którzy nie zważając na pogodę, stawili się na starcie. W rajdzie wzięło udział 162 uczestników, zapisanych było 244. Jeszcze przed wyruszeniem na trasę, która wiodła ul. Ogrodową, Traugutta, Polną, Stawową, Tartaczną, Długą, Dominikańską, przez Kozakowice na ul. Wiejską w Nierodzimiu, burmistrz zaznaczył, że rajd odbywa się w szczególnym momencie, gdy ludzie w Polsce walczą ze skutkami strasznej powodzi.

PRZEWAŻALI I PRZEGRALI

22 maja w meczu o mistrzostwo ligi okręgowej Kuźnia grała na wyjeździe z Wisłą Ustronianką. Mecz wzbudził duże zainteresowanie i obserwowano go blisko 300 kibiców. Kuźnia rozpoczyna od ataków i to już przynosi efekt w 8 min. gdy to po faulu w polu karnym sędzia dyktuje jedenastkę dla Kuźni. Pewnie wykorzystuje ją Rafał Podzorski. Niestety mija kilkanaście minut i w gigantycznym zamieszaniu w polu karnym tracimy bramkę. Druga połowa zaczyna się dość niemrawo. Niestety stracona przez Kuźnię piłka na własnej połowie skutkuje utratą drugiej bramki. Po chwili wiślanie strzelają w poprzeczkę. Potem już do końca spotkania przez pół godziny atakuje Kuźnia i gra się toczy praktycznie na połowie Wisły Ustronianki. Były nawet dwie bardzo dobre okazje do strzelenia bramki, ale ich nie wykorzystaliśmy.

Wybrała: (Isz)

**OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW**
881-40-40-50



**REDAKCJA GAZETY USTRÓŃSKIEJ
JEST NADAL ZAMKNIĘTA.
PROSIMY O KONTAKT TELEFONICZNY
LUB MAILOWY.**

**Rozwiązania krzyżówek można wrzucać do specjalnej
skrzynki umieszczonej na parterze budynku.**



Nie taki dawny Ustrów, 2009 r.

Fot. W. Suchta

KIEDY ZNÓW NA WYCIECZKĘ?

(cd. ze str. 13)

-zlecenie i być może i w tym roku będzie taka potrzeba. Liczymy na lato, na lipiec – sierpień, bo jest taki trend, żeby turyści zostali w kraju. Z tego co się słyszy w telewizji, mówiono że mają być dofinansowania do pracowników etatowych w formie bonów lub kart turystycznych, które mogą być wykorzystywane przez rok czasu, ale na terenie Polski.

Co czeka w najbliższym czasie turystykę? Podróże i wypoczynek nie należą przecież do najpilniejszych potrzeb ludzi, a wielu dotychczasowych miłośników wycieczek straciło pracę lub osiąga niższe zarobki. Gdy przedłuży się pandemia rozmiar oraz formy turystyki krajowej i międzynarodowej mogą ulec zdecydowanej zmianie. Podróżowanie stało się jednak w ostatnich latach jedną z podstawowych potrzeb ludzkich, więc jest prawdopodobne, że turyści chętniej wybiorą Europę lub nawet własny kraj zamiast odległych kontynentów, bo poczują się bezpieczniej, kiedy będą podróżować bliżej domu.

Lidia Szkaradnik

NAGRODĘ

za rozwiązanie krzyżówki
STRZYŻENIE + MODELOWANIE
ufundowała Katarzyna Lipowczan
firma Mobilny Fryzjer
Tel. 505 152 958

Mobilny fryzjer to idealne rozwiązanie dla: zapracowanych pań i panów, zabieganych mam, dzieci obawiających się wizyty w salonie fryzjerskim, osób starszych, rencistów i emerytów.

**Strzyżenie damskie, męskie, dziecięce,
fryzury weselne i okolicznościowe.**

Mobilny fryzjer z dojazdem do klienta!

K R Z Y Ż Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

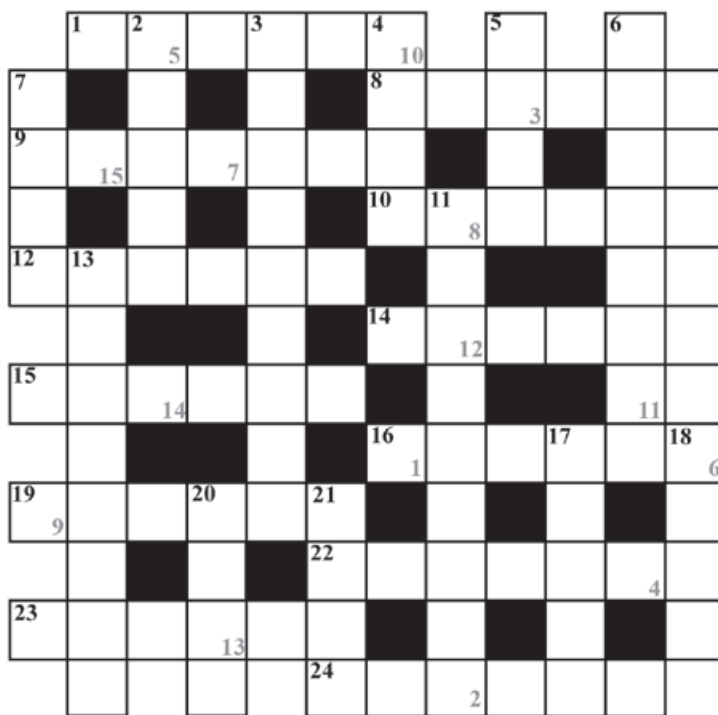
POZIOMO: 1) tkanina ze złotą nicią, 8) miejskie jednoślady, 9) ustróński deptak nad Wisłą, 10) narzędzie kwiatów, 12) ścianano na nim głowy, 14) napisał „Zew krwi”, 15) imię żeńskie, 16) przedmioty, 19) zżera łodygi ziemniaków, 22) potrawa z zająca, 23) ruciany na głowie panny, 24) rodzaj przedpłaty.
PIONOWO: 2) zwinięta tapeta, 3) polski taniec ludowy, 4) zgrzyta w maszynie, 5) odgłos z chlewika, 6) w marcu miał imieniny, 7) ptak czczony w starożytnym Egipcie, 11) mroczny teren na bagnach, 13) uderza do panny, 17) dosłowne przytoczenie wypowiedzi, 18) potwór śnieżny z gór, 20) imię żeńskie, 21) aplikacja do smartfona.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 29 maja.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 19

BOCIANY NA KOMINIE

Nagrodę w wysokości 50 zł otrzymuje: *** Bożena Podgórska** z Ustronia, ul. Nad Bładnicą. **Bon na strzyżenie i modelowanie** ufundowany przez Katarzynę Lipowczan otrzymuje: *** Teresa Moskała** z Ustronia, ul. Wojska Polskiego.



* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustróńska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustróńskiej.



Czekamy na piłkarskie emocje.

Fot. M. Niemiec

KONIEC GRANIA

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami 14 maja Zarząd Śląskiego Związku Piłki Nożnej zatwierdził decyzję o zakończeniu rozgrywek w sezonie 2019/20 z zachowaniem awansów oraz brakiem spadków.

Czy ta decyzja jest idealna? – Nie. Czy ta decyzja jest sprawiedliwa? – Nie. Trzeba jednak pamiętać, iż w obliczu pandemii niemożliwe było podjęcie decyzji, która zadowoliliby wszystkie drużyny. Pozostaje więc zaakceptować rzeczy, na które nie ma się wpływu i podsumować przedwcześnie zakończony sezon w wykonaniu ustronńskich piłkarzy.

Kuźnia rozgrywki 2019/20 zakończyła na dziesiątej pozycji w IV lidze gr. 2. W piętnastu rozegranych spotkaniach podopieczni trenera Mateusza Żebrowskiego zgromadzili 21 punktów na cołożyło się siedem zwycięstw oraz osiem porażek. Co ciekawe ustronńscy zawodnicy okazali się być niezwykle bezkompromisowi, bowiem jako jedyni w całej lidze nie zremisowali ani jednego spotkania. Najlepszym strzelcem Kuźni był Adrian Sikora, o którym spokojnie można powiedzieć, że jest jak wino – im starszy tym lepszy. Były reprezentant Polski w przedwcześnie zakończonym sezonie zdobył dziewięć bramek, co było drugim najlepszym wynikiem w całych rozgrywkach (lepszy był tylko Szymon Królak z Drzewiarza Jasienica – autor dwunastu bramek). Drugim strzelcem ustronńskiego zespołu został Maksymilian Wojtasik, który siedmiokrotnie zmuszał bramkarzy rywali do kapitulacji, a trzecim Mykhailo Lavruk. Ukraiński zawodnik swój debiutancki sezon w żółto-niebieskich barwach okraślił czterema trafieniami. Po dwie

bramki zdobyli Konrad Kuder oraz Paweł Sękowski, natomiast po jednym trafieniu na swoim koncie zapisali Tomasz Czyż, Anton Fizek, Damian Madzia i Jakub Waliczek.

Decyzję o braku spadków z całą pewnością z ulgą przyjęto w drugim ustronńskim klubie, ponieważ KS Nierodzim był czerwoną latarnią skoczowskiej A-klasy. Trener Rafał Dudela (podczas zimowej przerwy zastąpił go Krystian Szleszyński, który jednak jeszcze nie miał okazji prowadzić zespołu w ligowym spotkaniu) wraz ze swoimi podopiecznymi w trzynastu spotkaniach wywalczył osiem punktów. Ustronscy piłkarze dwukrotnie pokonywali swoich rywali, natomiast dziesięciokrotnie musieli uznać ich wyższość. Dwa spotkania zakończyły się podziałem punktów. Najlepszym strzelcem zespołu z Nierodzima został Daniel Mężydło, który dziesięciokrotnie pokonywał bramkarzy rywali. Z czterema bramkami na koncie sezon zakończył Dariusz Stokłosa, natomiast z dwoma Marcin Czyż. Po jednym trafieniu w sezonie 2019/20 Janitawa, Sławosław Karelus, Dawid Kiszor oraz Krzysztof Słowiński. Utrzymanie wywalczone na boisku z całą pewnością smakowałoby o wiele lepiej, jednak i tak nie pozostaje nic innego jak pogratulować piłkarzom i sympatykom drużyny z Nierodzima pozostania w A-klasie!

Arkadiusz Czapek

KONKURS KULINARNY

dla dzieci z dziadkami

EspritChef Junior & Senior

Metoda: 1. DOŚWIADCZENIE SZYKUJĄ JEDZENIE!

Do udziału w **BEZPŁATNYM KONKURSIE** zapraszamy dzieci w wieku 6-10 lat.

ZGŁOSZENIA DO 29.05.2020

FINAL KONKURSU - 28.06.2020

Przedłużony termin do 29 maja.

Od 18 maja

mogą być otwarte pełnowymiarowe boiska piłkarskie

- maksymalnie 22 osoby (+ 4 trenerów).

Od 18 maja

mogą być prowadzone indywidualne zajęcia rewalidacyjno-wychowawcze.

Od 18 maja

mogą działać restauracje, kawiarnie i bary.

Z zachowaniem zasad bezpieczeństwa.

Od 18 maja

mogą działać zakłady fryzjerskie i kosmetyczne.

W sposób zapewniający bezpieczeństwo świadczącym usługi i klientom

GAZETA USTRONSKA

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 4 (budynek biblioteki), tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl / Nakład: 1150 egzemplarzy / Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl> / Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustronńska**; Druk: **Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o.o.** ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyń, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@drukarniamodena.pl.

Numer zamknięto: 18.05.2020 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 25.05.2020 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, Gruszczyk Roman Szpital Reumatologiczny, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH” Kobyłecki Sanatorium „Równica”, Delikatesy Centrum Lipowiec, Lewiatan Manhattan, Lewiatan Manhatan, Lewiatan Ponowiec, Mendrek Lipowiec, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SPI, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica”, STRIMEX Zakład Przyrodolecniczy, Sztworok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.